

Sygn. akt V ACa 388/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: Dorota Olszewska

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt IV C 584/19

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

a) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza dodatkowo od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz J. P. (1) kwotę 8.700 zł (osiem tysięcy siedemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 2.200 zł (dwa tysiące dwieście złotych) od dnia 24 października 2018 r. do dnia zapłaty,

- 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) od dnia 11 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

- 4.000 zł (cztery tysiące złotych) od dnia 7 września 2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Aleksandra Kempczyńska

Sygn. akt V ACa 388/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 26 kwietnia 2019 roku powódka J. P. (1) wniosła przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej: P. P.) o:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 4.200 złotych tytułem odszkodowania za naruszenie jej praw majątkowych przez publiczne udostępnienie w serwisie internetowym (...) utworu przedstawiającego C. M. bez zgody autora i dysponenta praw autorskich wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.800 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną powódce przez nieoznaczenie jej autorstwa oraz inwazyjną ingerencję w integralną formę artystyczną fotografii, udostępnianej na stronie (...), tj. zawinionego naruszenia osobistych praw autorskich powoda, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 6.500 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną powódce przez a) brak oznaczenia jej autorstwa oraz b) ingerencję w integralną formę utworu, publicznie udostępnianego w elektronicznym wydaniu gazety na stronie gloswielpolski.pl, od dnia 29 lipca 2016 roku do dnia wytoczenia powództwa (przez trzy lata), tj. zawinionego naruszenia osobistych praw autorskich powódki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia otrzymania odpisu pozwu do dnia zapłaty;

4. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 4.900 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną powódce przez brak oznaczenia jej autorstwa w drukowanym wydaniu gazety (...), w publikacji z dnia 29 lipca 2016 roku, dostępnego do dnia wytoczenia powództwa (przez trzy lata), tj. zawinionego naruszenia osobistych praw autorskich powódki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia otrzymania odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu poniesionych kosztów procesu w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 października 2019 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 3 grudnia 2019 roku powódka rozszerzyła powództwo wnosząc o:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 5.000 złotych, tytułem odszkodowania za zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych przez publiczne udostępnienie utworu z wizerunkiem C. M. w serwisie (...), bez zgody uprawnionego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia otrzymania odpisu pisma, do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną powódce od 2011 roku do dnia złożenia niniejszego pisma przez niepodanie autorstwa przy utworze udostępnianym w dwóch publikacjach, pod dwoma adresami stron serwisu (...) prowadzonym przez pozwaną; powódka wniosła o zasądzenie wyżej wymienionej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia otrzymania odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty świadczenia;

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 5.600 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez istotną ingerencję w integralną formę publikacji przedmiotowego utworu, w dwóch konfiguracjach, pod dwoma adresami (linkami) serwisu (...) przez osiem lat (od 2011 roku do dnia złożenia niniejszego pisma), tj. zawinionego naruszenia osobistych praw autorskich powódki wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi jak wyżej.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej zwrotu poniesionych kosztów procesu.

W odpowiedzi na pismo powódki rozszerzające powództwo, pozwana wniosła o: oddalenie powództwa w całości, także w odniesieniu do rozszerzonego powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2021 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz J. P. (1) kwotę 13.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

1) 4.000 złotych od dnia 7 września 2019 roku do dnia zapłaty,

2) 9.000 złotych od dnia 11 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

J. P. (1) zajmuje się zawodowo fotografią, jest autorką fotografii wielu znanych osób. Fotografie autorstwa J. P. (1) ukazują się w polskich i zagranicznych czasopismach, były prezentowane na wystawach w kraju i zagranicą, w kraju okazały się jej dwa autorskie albumy.

J. P. (1) pozostawała z C. M. i jego rodziną w przyjacielskich stosunkach. Odwiedzała go w domu. Przy okazji tych odwiedzin robiła mu zdjęcia. Odbywały się również sesje fotograficzne, chociażby w hotelu (...). C. M. udzielił autorce bezterminowej zgody na rozpowszechnianie jego wizerunku w zakresie właściwym dla utworów fotograficznych.

J. P. (1) była również autorką sesji zdjęciowej J. K.. Sesja zdjęciowa została wykonana na zamówienie J. K. w biurcu w W..

P. G., do której należy P. (...), jest wydawcą prasy w Polsce. W portofolio P. (...) są serwisy informacyjne między innymi s. (...), p. (...), spółka wydaje również dzienniki regionalne w tym G. W., tygodniki regionalne oraz gazetę miejską N. M..

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od P. (...) na rzecz J. P. (1) kwotę 31.400 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Na skutek apelacji P. (...) Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo i oddalił powództwo o zapłatę kwoty 7.000 złotych. Ww. kwota została zasądzona między innymi z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie praw autorskich J. P. (1) do zdjęcia C. M. poprzez jego publikację bez zgody autorki, bez oznaczenia jej autorstwa na stronie (...); zdjęcie zostało wykorzystane do promocji wykładu o C. M. organizowanym przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy P., zostało tam wkomponowane w zaproszenie, widoczna była tylko część sylwetki C. M..

Mimo prawomocnego wyroku, P. (...) udostępniała dalej na swoim portalu internetowym utwór J. P. (1), przedstawiający C. M..

Autorka utworu J. P. (1), dowiedziawszy się, że utwór jest wciąż udostępniany na stronie należącej do P. (...) bez podania nazwiska, wysłała do P. (...) wezwanie z dnia 19 października 2018 roku do usunięcia skutków naruszeń, które zostało potwierdzone odbiorem w dniu 23 października 2018 roku.

Pierwsze wezwanie nie przyniosło skutku w postaci usunięcia fotografii, wobec czego J. P. (1) ponowiła wezwanie, zwracając się w wiadomości mailowej do prezesa P. (...) o usunięcie utworu.

Kolejne wezwanie do usunięcia utworu spowodowało, że fotografia przedstawiająca C. M. została usunięta z serwisu internetowego (...) w dniu 26 listopada 2018 roku.

Zdjęcie udostępniane przez P. (...) na stronie internetowej (...) było wykadrowane i prezentowało fragment utworu J. P. (1) bez podania nazwiska autora. Na pierwotne zdjęcie, przedstawiające C. M., zostały nałożone warstwy napisów i dodatkowe elementy - napisy, pióro, książka.

W dniu 29 lipca 2016 roku w papierowym jak i internetowym wydaniu, należącego do P. (...), G. W. opublikowane zostało zdjęcie autorstwa J. P. (1), przedstawiające J. K..

Zdjęcie J. K. ilustrowało tekst zamówiony w P. (...) przez przedstawicieli (...) S.A. w rocznicę śmierci J. K.. W papierowym wydaniu G. W. zdjęcie J. K. zostało opublikowane bez oznaczenia autorstwa i bez ingerencji w zdjęcie. Natomiast w wydaniu internetowym na stronie (...) zamieszczone zostało wykadrowane zdjęcie, z częściowym ucięciem postaci J. K.. Po kliknięciu na zdjęcie, wyświetlała się całość zdjęcia.

W dniu 16 października 2011 roku na stronie internetowej (...) zostało opublikowane zdjęcie C. M. autorstwa J. P. (1), bez oznaczania autorstwa i bez zgody autora. Zdjęcie to zostało wykorzystane do promocji spotkania literackiego poświęconego pamięci C. M. w Miejskim Domu Kultury w A.. Zdjęcie zostało przerobione w ten sposób, że na kartce papieru, którą trzyma C. M. wpisano tekst zaproszenia.

P. (...) po otrzymaniu odpisu pisma rozszerzającego powództwo usunęła zdjęcie.

J. P. (1) zawierała umowy licencji na korzystanie z utworów:

1. której przedmiotem było zdjęcie Sukiennic, w zakresie publikacji fotografii w sieci internet i na stronie internetowej; wynagrodzenie 2.748 złotych brutto,
2. której przedmiotem były zdjęcia: R. K., A. Z., J. P. (2) i W. S. w zakresie publikacji w placówkach bibliotecznych w formie wystawy rozproszonej w 2018 roku; wynagrodzenie 13.681 złotych brutto,
3. której przedmiotem było zdjęcie R. P., w zakresie publikacji fotografii w sieci internet i na stronie internetowej; wynagrodzenie 2.748 złotych brutto,
4. której przedmiotem były zdjęcia: R. K., A. Z., C. M., S. M., J. P. (2) i W. S. w zakresie wykorzystania zdjęć na okładkach; wynagrodzenie 14.286 złotych brutto,
5. której przedmiotem były zdjęcia: C. M., W. S. w zakresie wykorzystania zdjęć – publicznego udostępniania; wynagrodzenie 12.087,92 złotych brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy i w aktach dołączonych, a w szczególności na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz zeznań powódki.

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, albowiem były spójne i logiczne.

Sąd wskazał, że powódka w toku niniejszego postępowania zgłosiła kilka żądań, które w dalszej części uzasadnienia zostaną odrębnie omówione.

Zgodnie z przepisem art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: papp) w ocenie Sądu wszystkie wykonane przez powódkę zdjęcia stanowią utwór w rozumieniu tego przepisu.

Sąd nie miał wątpliwości, że oryginalne fotografie przedstawiające C. M. oraz fotografia przedstawiająca J. K. z uwagi na swój indywidualny charakter, będący przejawem twórczej działalności powódki są utworami w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zdjęcia przedstawiające C. M. w różnych życiowych sytuacjach stanowią przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, świadczy o tym kontekst, w jakim zaprezentowany został C. M. oraz sposób przedstawienia jego osobowości przez autorkę.

Podobnie Sąd odniósł się do zdjęcia przedstawiającego J. K.. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, zdaniem Sądu zdjęcia tego nie należy potraktować w kategoriach zdjęcia biznesowego. Zdjęcie to ma cechy charakterystyczne dla utworu, powódka przy kształtowaniu jego formy wykorzystwała świadomy wybór momentu, a także uporządkowanie składników utworu. Wskazuje na to ustalenie głębi, ostrości i perspektywy fotografii, kadrowanie zdjęcia. Zdjęcie to zostało wykonane w trakcie specjalnie zorganizowanej sesji zdjęciowej.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 papp jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do

- 1) autorstwa utworu;
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo;
- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania;
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności;
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Owo autorskie prawo osobiste w postaci więzi twórcy z utworem jest oddzielną i samoistną instytucją prawną, niezależną od dóbr osobistych prawa cywilnego chronionych na podstawie art. 23 k.c.

Pierwszym wyraźnie wymienionym w ustawie autorskim dobrem osobistym jest prawo do autorstwa utworu, którego emanacją jest prawo do oznaczania utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo (art. 16 pkt 2 papp). Treścią prawa do autorstwa jest obowiązek osób trzecich, zaangażowanych w proces dystrybucji lub rozpowszechniania utworu, do wskazywania twórcy jako autora dzieła nie tylko na egzemplarzach utworu, ale także na materiałach towarzyszących jego dystrybucji, np. w reklamie (aspekt pozytywny).

Twórca jest także uprawniony do rozpowszechniania utworu anonimowo, a więc bez podania imienia, nazwiska czy pseudonimu. Należy przyjąć, że jeżeli twórca nie wyraził odmiennej woli w sposób wyraźny, to zakłada się, że jego wolą jest rozpowszechnianie utworu ze wskazaniem imienia i nazwiska bądź pseudonimu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 października 1997 r., I ACa 477/97). Sam fakt anonimowego rozpowszechnienia utworu, w tym w internecie, nie pozbawia go ochrony prawnej, gdyż zgodnie z art. 8 ust. 3 papp, do momentu ujawnienia swojego autorstwa, twórcę w wykonywaniu prawa autorskiego zastępuje producent lub wydawca, a w razie ich braku – właściwa organizacja zbiorowego zarządu prawami autorskimi.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy Sąd wskazał, że powódce służyło autorskie prawo osobiste do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem, zarówno jeżeli chodzi o zdjęcia przedstawiające C. M., jak i J. K.. Wynika to bezpośrednio z faktu, że powódka jest autorką utworu, zatem przysługują jej wszystkie osobiste prawa autorskie do utworu, w tym prawo do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem. Prawo to powinno być przestrzegane przez podmioty trzecie, które udostępniając utwór powinny oznaczać go zgodnie z wolą autora. Zdaniem Sądu pozwana publikując na swojej stronie internetowej pleszew.naszemiasto.pl zdjęcie C. M. naruszyła autorskie prawo osobiste powódki. Podkreślenia wymaga w szczególności fakt, że pozwana była świadoma faktu, iż w powódce przysługuje prawo autorskie osobiste do utworu, o czym świadczy wielokrotne wzywianie pozwanej do zaprzestania publikacji zdjęcia oraz wydany w sprawie prawomocny wyrok. Pozwana pomimo podjętych przez powódkę działań udostępniała utwór wbrew woli powódki, bez podania nazwiska autora, wprowadzając tym samym w błąd czytelników portalu internetowego do czasu ostatecznego usunięcia utworu dnia 26 listopada 2018 roku.

Odnosząc się do publikacji utworu powódki przedstawiającego J. K. Sąd zauważył, że pozwana nie wskazała jego autorki. Zdaniem pozwanej brak oznaczenia utworu nazwiskiem jego autorki wynikał z okoliczności, towarzyszących jego publikacji. Zdjęcie autorstwa powódki zostało opublikowane w artykule upamiętniającym J. K., zamówionym u pozwanej przez (...) S.A. w rocznicę śmierci J. K., zaś zdjęcie pochodziło od przedstawiciela, zamawiającego artykuł.

Pozwana wskazała również, że zgodnie z obowiązującym u niej regulaminem, zlecający oświadcza, że przysługują mu prawa na dobrach niematerialnych do posługiwania się utworami użytymi w zleconych publikacjach, a zlecenie nie jest sprzeczne z prawem. Powyższe zdaniem Sądu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż wprowadzenie takiego regulaminu nie zwalnia wydawcy od stosowania przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i od odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich, a jedynie stwarza możliwość ewentualnego dochodzenia roszczeń przeciwko zlecającemu w związku ze złożeniem fałszywego oświadczenia o przysługiwaniu praw autorskich.

Zdaniem Sądu należało zgodzić się z argumentacją powódki, że pozwana naruszyła osobiste prawo autorskie również publikując utwór, przedstawiający J. K.. Analizując przywołane przez powódkę zawierane na przestrzeni lat umowy wyraźnie widać, że powódka dba o sferę autorską, to znaczy o to, aby kontrahenci z chwilą korzystania oznaczali imię i nazwisko twórcy. Status twórcy podlega ochronie prawem autorskim, nie można się go zrzec w przeciwieństwie do majątkowych praw autorskich. Pozwana nie wykazała, aby powódka wyraziła zgodę na publikację jej utworu anonimowo. Przyjąć zatem należało, że publikacja utworu z wizerunkiem J. K. stanowiła naruszenie autorskich praw osobistych powódki.

Odnosząc się do publikacji utworu przedstawiającego C. M. w serwisie (...) podobnie jak w przypadku wcześniej wskazanych utworów

pozwana naruszyła osobiste prawo autorskie powódki przez publikację utworu bez podania nazwiska autora. Pozwana nie wykazała należytej staranności, która powinna być wymagana od podmiotu zawodowo zajmującego się szeroko rozumianymi mediami. Pozwana powołuje się przy tym na fakt, że zdjęcie miało pełnić rolę zaproszenia na wydarzenie kulturalne, jednak okoliczność ta nie zwalniała pozwanej od obowiązku przestrzegania autorskich praw osobistych do utworu, w szczególności przez jego oznaczenie nazwiskiem autora.

Nie ulega wątpliwości, że samo naruszenie więzi między artystą a jego dziełem stanowi źródło krzywdy dla twórcy. Specyficzna więź między artystą a jego dziełem stanowi źródło krzywdy dla twórcy. Źródłem krzywdy powódki był brak oznaczenia autorstwa, do czego powódka przywiązywała dużą wagę. Wskazują na to zawierane w przeszłości przez powódkę umowy. Wykorzystanie wskazanych fotografii bez oznaczenia autorstwa, niewątpliwie naraziło ją na poczucie dyskomfortu i pokrzywdzenie.

Na gruncie art. 16 papp należy przyjąć, że prawo do integralności to uprawnienie do zakazania osobom trzecim dokonywania bezprawnych, kwalifikowanych zmian (a więc innych niż drobne zmiany) w zakresie formy i treści utworu innego niż program komputerowy, którego intensywność jest uzależniona od rodzaju utworu i form jego eksploatacji. Na gruncie prawa do integralności można przyjąć następującą zasadę ogólną: nie każda zmiana w utworze będzie automatycznie prowadzić do naruszenia tego uprawnienia, lecz tylko taka, która:

- 1) nie znajduje umocowania w przepisach prawa (np. o parodii – art. 291 PrAut czy art. 77 papp, wyłączający prawo do integralności w odniesieniu do programów komputerowych) oraz
- 2) nie jest podyktowana oczywistą koniecznością (art. 49 ust. 2 papp), wynikającą np. z wymagań technicznych czy względów bezpieczeństwa, której twórca mógłby się słusznie sprzeciwić;
- 3) "zrywa lub osłabia" więź twórcy z utworem (orz. SA w Krakowie z 29.10.1997 r., I ACa 477/97, opubl. w: Dobra osobiste, s. 262 i n.) poprzez jego dekompozycję, zniekształcenie czy okaleczenie.

A contrario drobne zmiany w zakresie treści i formy utworu są dopuszczalne. Ustalenie a priori, jakie zmiany mają charakter drobnych, jest praktycznie niemożliwe. Decydujące znaczenie dla oceny drobnego charakteru zmiany ma kryterium jakościowe, tzn. wpływ tej zmiany na odbiór całości utworu przez jego odbiorcę. Jeżeli zatem dokonana zmiana jest praktycznie niezauważalna dla odbiorcy utworu i nie dekomponuje odbioru całokształtu dzieła, można przyjąć, że ma charakter drobnej zmiany. Natomiast jeżeli dokonana zmiana dekomponuje odbiór całości, nie może być uznana za drobną zmianę, nawet jeżeli jej procentowy udział w całości dzieła jest nieznaczący.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy powódka twierdzi, że pozwana publikowała utwór przedstawiający C. M. na portalu (...) w sposób naruszający integralność utworu. Zostało to również potwierdzone w wyroku wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, z dnia 22 grudnia 2016 roku, sygn. XXIV C 207/15 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 29 sierpnia 2018 roku, sygn. I ACa 415/17 w których uznano, że pozwany dopuścił się ingerencji w integralność utworu.

Zdaniem Sądu publikacja naruszyła integralność utworu na co wskazuje zmiana kompozycji fotografii, opublikowanej na stronie pleszew.naszemiasto.pl, usunięcie pewnych jej elementów i zastąpienie innymi (pióra, książki) w porównaniu do pierwotnego utworu. Pierwotne zdjęcie nie miało charakteru zaproszenia, a sesji zdjęciowej, której celem było przedstawienie poety w różnych sytuacjach. Bez wątpienia nie było celem autorki, promowanie utworem lokalnych spotkań, a jego przerobienie i opublikowanie w ramach promocji wydarzenia kulturalnego było sprzeczne z pierwotną wolą autorki.

Odnosząc się do utworu przedstawiającego J. K. zdaniem powódki również w tym przypadku doszło do ingerencji ze strony pozwanej w integralność utworu poprzez udostępnienie na stronie (...) wykadrowanej fotografii J. K. w ten sposób, że część portretu jest ucięta.

Stanowiska powódki nie sposób podzielić. W ocenie Sądu opublikowane zdjęcie nie naruszało integralności pierwotnego utworu powódki, tym samym nie doszło do naruszenia tego prawa. W pierwszej kolejności Sąd zauważył, że po kliknięciu w miniaturkę, zdjęcie otwierało się w pełnym rozmiarze i w sposób oryginalnie przedstawiony przez powódkę. Zaś wykadrowanie zdjęcia przez pozwaną należało uznać za uzasadnione warunkami technicznymi strony, która wymagała dostosowania zdjęcia do rozmiaru preferencyjnego. Zdjęcie przedstawiające J. K. nie zostało poddane modyfikacji technicznej ze strony pozwanej, mającej na celu ingerencję w pierwotny utwór, zmiana formatu zdjęcia przez wykadrowanie była dostosowaniem zdjęcia do warunków technicznych strony. Zdjęcie było również przez cały czas dostępne w pierwotnej formie, a więc osoba zainteresowana zapoznaniem się z utworem w oryginalnej formie mogła to zrobić po kliknięciu w artykuł. Zaproponowany przez autorkę sposób wyrażenia utworu został zachowany, mimo wykadrowania zdjęcia i częściowego ucięcia (patrz podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 sierpnia 2018 roku, sygn. I ACa 415/17).

Pozwana dokonała drobnej zmiany w zakresie formy utworu w sposób dopuszczalny. Oceniając charakter zmiany należy bowiem mieć na uwadze wpływ zmiany na odbiór przez przeciętnego odbiorcę. Natomiast subiektywne odczucia twórcy utworu, oceniającego nasilenie zmiany, nie mają dla oceny przez sąd ingerencji w utwór pierwszorzędного znaczenia. Zdaniem Sądu dokonana zmiana nie miała wpływu na odbiór utworu przez przeciętnego odbiorcę, a jedynie na odczucia autora utworu, który często w stosunku do swojego dzieła pozbawiony jest obiektywizmu.

Odnosząc się do naruszenia integralności utworu udostępnionego przez pozwaną na stronie pod adresem serwisu (...) to podobnie jak w przypadku publikacji fotografii na stronach (...) porównanie fotografii oryginalnych z wydrukami ze strony internetowej dowodzi, że doszło do swobodnych zmian kompozycji fotografii, przez usunięcie pewnych elementów (notatki) i dodanie innych (zaproszenie na reklamowaną imprezę), które to zmiany przekształciły utwór artystyczny w rodzaj reklamy, zmieniając tym samym pierwotną koncepcję autorki.

Zgodnie z art. 78 ust. 1 papp twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Wskazane roszczenia nie mają jednolitego charakteru, gdyż roszczenia negatoryjne (roszczenie o zaniechanie naruszeń i usunięcie skutków naruszenia) mają charakter obiektywny, tzn. ich aktualizacja nie jest zależna od winy

sprawcy, lecz od przypisania mu sprawstwa w postaci "zerwania lub osłabienia więzi twórcy z utworem" i stwierdzenia bezprawności tego zachowania, podczas gdy roszczenie o zadośćuczynienie (lub zapłatę sumy na cele społeczne) jest uzależnione od wystąpienia dodatkowej przesłanki, tj. winy sprawcy (umyślnej lub nieumyślnej – niedbalstwa).

Sąd Najwyższy interpretując przesłankę fakultatywności zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie autorskich dóbr osobistych, wskazując, że: przyznanie zadośćuczynienia nie zależy od dowolnego uznania sądu a oznacza, że "jeżeli zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia, w tym zawinione działanie, sąd przyznaje zadośćuczynienie w wysokości adekwatnej do stopnia naruszenia autorskich praw osobistych.

Jedynie w wypadku gdy sprawca wykazuje szczególne okoliczności, w tym odnoszące się do stopnia zawinienia, znikomej skali naruszenia lub zachowania pokrzywdzonego, które sprawiają, że jego przyznanie pozostawałoby w sprzeczności z celem, które ma spełniać, możliwe jest odstąpienie od uwzględnienia roszczenia" (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2014 r., IV CSK 407/13).

Roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia aktualizuje się w przypadku:

- 1) dokonania czynności osłabiającej lub zrywającej więź twórcy z utworem;
- 2) bezprawności zachowania sprawcy;
- 3) winy sprawcy (umyślnej lub nieumyślnej – niedbalstwo).

Zachowanie naruszające dobro osobiste musi być bezprawne, tzn. sprzeczne z porządkiem prawnym. Przesłanka ta nie została *expressis verbis* wyrażona ani w art. 78 ust. 1 papp, ani w innych przepisach tej ustawy. Jej zastosowanie do wykładni przepisów o ochronie autorskich dóbr osobistych jest konsekwencją przejęcia na grunt prawa autorskiego zasady prawa cywilnego dotyczącej ochrony powszechnych dóbr osobistych. Chodzi o zasadę wyrażoną w art. 24 § 1 k.c., według której zaniechania działań zagrażających dobrom osobistym lub naruszających te dobra można żądać wówczas, gdy są one bezprawne, przy czym domniemywa się bezprawności czynu naruszającego dobro osobiste. A zatem zastosowanie środków ochronnych przewidzianych w art. 78 ust. 1 papp jest uzasadnione wtedy, gdy naruszenie (lub zagrożenie) autorskich dóbr osobistych było sprzeczne z porządkiem prawnym.

Warunkiem zasądzenia zadośćuczynienia jest naruszenie autorskiego prawa osobistego. W przeciwieństwie do roszczenia o zaniechanie niewystarczające jest samo zagrożenie naruszenia autorskiego prawa osobistego.

Zgodnie z brzmieniem art. 78 papp, zadośćuczynienie pieniężne przysługuje twórcy w razie zawinionego naruszenia autorskich praw osobistych. Oznacza to, że obok przesłanki bezprawności działania, przyjętej dla wszystkich roszczeń o ochronę dóbr osobistych, ustawa wymaga tu dalszej przesłanki – winy po stronie osoby dokonującej naruszenia.

Wzorem rozwiązań wypracowanych na gruncie ochrony dóbr osobistych w Kodeksie cywilnym przy ocenie kwestii wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę: rodzaj naruszenia, zasięg i czas trwania naruszenia, jednorazowy lub powtarzalny charakter, działanie z chęci zysku, medium użyte do naruszenia, intensywność negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego związanych z naruszeniem (poziom krzywdy), negatywne oddziaływanie naruszenia na pozycję pokrzywdzonego autora lub jego dorobek naukowy lub artystyczny. Zadośćuczynienie powinno też pełnić nie tylko funkcję kompensacyjną, ale również represyjną i prewencyjną.

Odnośnie żądania zadośćuczynienia za publikację zdjęcia C. M. na stronie (...)Sąd wskazał, że zostało ono zasądzone przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIV C 207/15. Powódka w toku niniejszego procesu domaga się dalszego zadośćuczynienia w związku z usunięciem zdjęcia z portalu kilka miesięcy po uprawomocnieniu się orzeczenia w ww. sprawie. Zdaniem Sądu okoliczność ta nie uzasadnia zasądzenia dalszego zadośćuczynienia, albowiem zdjęcie to zostało użyte do promowania konkretnego, niepowtarzającego się zdarzenia o charakterze niekomercyjnym, tj. wykładu o C. M. organizowanym przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy P.. W związku z tym oglądalność tego postu aktualna była w okresie zbliżonym do daty wykładu. Później ogłoszenie to zdezaktualizowało się i z

pewnością nie było oglądane. Powódka zatem nie poniosła dodatkowej krzywdy w związku z nieusunięciem zdjęcia po uprawomocnieniu się ww. wyroku.

Co do żądania zadośćuczynienia za publikację zdjęcia J. K. w wydaniu papierowym i internetowym czasopisma Głos (...) Sąd wskazał, że zostało naruszone jedynie prawo do oznaczenia autorstwa, o czym był mowa we wcześniejszej części uzasadnienia. Publikacje miały charakter wspomnienia zmarłego. Artykuł został zamówiony przez zarząd i pracowników, którzy przekazali zdjęcie, którym chcieli upamiętnić zmarłego. Pozwana nie wybrała konkretnego zdjęcia, a jedynie wypełniła wolę podmiotu zlecającego, który dodatkowo zapewniał w podpisanej umowie o posiadaniu prawa do publikacji zdjęcia. Pozwana nie miała świadomości naruszenia autorskich praw osobistych, również charakter zdjęcia mogący przypominać zdjęcie biznesowe mógł wprowadzić pozwaną w błąd. Jednak dowiedziawszy się o autorskich prawach osobistych pozwana wciąż publikowała sporny utwór, bez podania nazwiska autorki, co stanowiło zaniechanie obowiązków pozwanej jako profesjonalisty i pozwała przyjąć, że naruszenie było zawinione, bowiem od profesjonalisty powinno się wymagać szczególnej staranności.

Biorąc pod uwagę: czas publikacji (publikacja na stronie dostępna była od 29 lipca 2016 roku), formę publikacji (artykuł zlecony), zasięg czasopisma, w którym zdjęcie zostało opublikowane (Gazeta (...) podobnie jak portal ma charakter lokalny, informacyjny; oznacza to, że publikacja dotarła do stosunkowo niewielkiego grona odbiorców; zdjęcie zostało opublikowane w gazecie jednorazowo), komercyjny charakter publikacji (za publikację artykułu pozwana otrzymała wynagrodzenie) oraz rodzaj naruszonego prawa (prawa do oznaczenia autorstwa), stopień winy Sąd przyjął, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 4.000 złotych (po 2.000 złotych za publikację w wersji papierowej i internetowej) będzie odpowiednie.

Odnośnie żądania zadośćuczynienia za publikację zdjęcia C. M. na stronie (...) w opinii sądu wina pozwanej jako profesjonalnego podmiotu nie budzi wątpliwości. Pozwana nie zweryfikowała przed publikacją pochodzenia zdjęcia oraz związanych z tym praw autorskich, mimo tego, że zawodowo zajmuje się publikacją różnych materiałów, które często objęte są prawami autorskimi. Brak weryfikacji zdjęcia wskazuje na zaniechanie pozwanej w tym zakresie.

Ustalając w tym wypadku wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę: rodzaj naruszonego prawa (prawa do oznaczenia autorstwa i prawo do nieingerencji w treść utworu), czas publikacji (publikacja na stronie dostępna była od 2011 roku), formę publikacji (ogłoszenie o spotkaniu literackim poświęconym pamięci C. M. w Miejskim Domu Kultury w A.), zasięg czasopisma, w którym zdjęcie zostało opublikowane (portal ma charakter lokalny, informacyjny; oznacza to, że publikacja dotarła do stosunkowo niewielkiego grona odbiorców; zdjęcie zostało opublikowane w gazecie jednorazowo), niekomercyjny charakter publikacji, stopień winy, jak również, że pozwana niezwłocznie po otrzymaniu odpisu pisma rozszerzającego powództwo usunęła zdjęcie, przyjąć należy, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 4.000 złotych będzie odpowiednie.

Zgodnie z art. 17 papp jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Zgodnie zaś z art. 79 ust. 1 papp w przypadku naruszenia autorskich prawa majątkowych uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszania;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody:
 - a) na zasadach ogólnych albo

b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu;

4) wydania uzyskanych korzyści.

Naruszenie praw autorskich ma charakter obiektywny, a należyta staranność sprawcy i brak świadomości naruszenia nie mają wpływu na prawną ocenę tego, czy doszło do naruszenia prawa autorskiego, czy też nie. Jedynie katalog dostępnych uprawnionemu roszczeń jest uzależniony od kwestii zawinienia naruszcyciela.

W przypadku roszczenia o naprawienie wyrządzonej szkody w postaci stosownego wynagrodzenia powód powinien wykazać jedynie fakt naruszenia jego prawa przez pozwanego oraz wysokość kwoty stosownego wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 roku, V CSK 102/11, wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2011 roku, IV CSK 133/11).

Wynika to z faktu, że jest to alternatywne roszczenie wobec odszkodowania na zasadach ogólnych, a takie uproszczone i zryczałtowane odszkodowanie zostało inkorporowane do systemu roszczeń z zakresu własności intelektualnej dlatego, że w przypadku dóbr niematerialnych często niezwykle trudno wykazać konkretną szkodę, a tym samym również sam fakt jej poniesienia (nie mogąc wykazać konkretnej wysokości szkody, można bowiem spodziewać się kontrargumentu, że ona de facto w ogóle nie wystąpiła lub że ma charakter wyłącznie hipotetyczny). Dlatego w procesie o naruszenie praw autorskich, w którym żądane jest zasądzenie stosownego wynagrodzenia, powód nie musi wykazywać ani faktu poniesienia szkody, ani jej wysokości, ani też związku przyczynowego między szkodą i naruszeniem. Nie musi wreszcie wykazywać winy. Tymczasem wykazanie okoliczności przeciwnych (braku winy, szkody, związku przyczynowego) przez pozwanego pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wysokość stosownego wynagrodzenia powinna być przez powoda udowodniona. Powszechnie stosowanym dowodowym będzie dowód z dokumentów w postaci innych umów, zawieranych przez uprawnionego na analogiczne wykorzystanie utworów, jak to, którego bezprawnie dopuścił się naruszcyciel.

Odnośnie żądania odszkodowania za publikację zdjęcia C. M. na stronie (...)Sąd wskazał, że zostało ono zasądzone przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIV C 207/15. Powódka w toku niniejszego procesu domaga się dalszego odszkodowania w związku z usunięciem zdjęcia z portalu kilka miesięcy po uprawomocnieniu się orzeczenia w ww. sprawie. Zdaniem Sądu okoliczność ta nie uzasadnia zasądzenia dalszego odszkodowania, albowiem zdjęcie to zostało użyte do promowania konkretnego, nie powtarzającego się zdarzenia o charakterze niekomercyjnym, tj. wykładu o C. M. organizowanym przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy P.. Powódka nie poniosła szkody w większym rozmiarze. Nie uzyskałaby większego wynagrodzenia od tego zasądzanego, uwzględniając okres od uprawomocnienia się ww. wyroku do dnia usunięcia zdjęcia. Pozwana korzystała z utworu powódki jeszcze przez okres około 3 miesięcy od dnia wydania prawomocnego wyroku. Natomiast umowa licencyjna uprawnia do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terytorium państwa, w którym licencjodawca ma swoją siedzibę, chyba że w umowie postanowiono inaczej (art. 66 papp).

Co do żądania zapłaty odszkodowania w kwocie 5.000 złotych tytułem odszkodowania związanego z publikacją zdjęcia C. M. na stronie (...), Sąd przyjął, że powódka poniosła szkodę majątkową w skutek działania pozwanej, polegającego na tym, że nie otrzymała wynagrodzenia za wykorzystanie z jej utworu, które uzyskałaby, gdyby pozwana zawarła z nią stosowną umowę licencyjną. Powódka zawodowo zajmuje fotografią, uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie. Przedstawione zostało przykładowe zestawienie wynagrodzenia za zawierane przez powódkę umowy licencyjne na wykorzystanie utworów fotograficznych, średnio 2.500 złotych za publikację pojedynczego utworu w Internecie.

Odszkodowanie należne jest w podwójnej wysokości, a zatem wynosi 5.0000 złotych, stąd żądanie powódki w tym zakresie w całości zasługiwało na uwzględnienie (art. 79 papp).

O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie artykułu 481 Kodeksu cywilnego, mając na uwadze, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania za naruszenie praw autorskich, których przedmiotem jest świadczenie o nieoznaczonym terminie spełnienia, który nie wynika również wprost z treści zobowiązania, powinno być spełnione przez dłużnika niezwłocznie po wezwaniu do wykonania (art. 455 Kodeksu cywilnego).

Odsetki należały się od następnego od dnia doręczenia odpisu pozwu w przypadku żądań, związanych z publikacją zdjęcia J. K. i od następnego od dnia doręczenia pisma, rozszerzającego powództwo w przypadku żądań, związanych z publikacją zdjęć C. M. na stronie (...).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie artykułu 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając te koszty między stronami.

Apelacje od powyższego orzeczenia wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie:

1. ppkt 1) - w zakresie oddalenia części roszczeń w łącznej kwocie 5.000 zł, (tj. 2.000 zł za niepodanie autorstwa utworu w drukowanej gazecie) oraz 3.000 zł w sieci Internet w serwisie (...).

2. ppkt 2) - w zakresie oddalenia części roszczeń w kwocie 2.500 zł (zadośćuczynienia za dwie długoterminowe publikacje utworu inaczej przetworzonego i bez podania autorstwa w serwisie (...)).

Natomiast punkt II oraz pkt III. — zaskarżyła w całości i wniosła o ich zmianę przez:

1. zasądzenie od pozwanej całości żadanego odszkodowania oraz zadośćuczynienia (zgodnie z pozwem) w łącznej kwocie 8.000 zł na skutek zawinonego (po wyroku) naruszania pr.aut. powoda w publikacji jego utworu na stronie serwisu (...);

2. zasądzenie od pozwanej dodatkowo kwoty 2.000 zł dochodzonego zadośćuczynienia (ponad zasądzoną kwotę 2.000 zł, czyli łącznie 4.000 zł) za trwale naruszenie autorskich dóbr osobistych i doznana krzywdę przez niepodanie autorstwa przy utworze publikowanym w drukowanej gazecie (...)", sprzedawanej w nakładzie ok 24.487 egz. w ramach realizacji komercyjnej usługi (sprzedaż powierzchni);

3. zasądzenie od pozwanej dodatkowo kwoty 3.000 zł zadośćuczynienia (ponad zasądzoną kwotę 2.000 zł - łącznie 5.000 zł) za krzywdę wyrządzaną (od 2016 r. do chwili obecnej) przez niepodanie autorstwa powoda w komercyjnych publikacjach jego utworu na dwóch stronach serwisu (...),

-roszczenia wym. w pkt 2 i 3 są wymagalne od dnia 07.09.2019 r. - otrzymania przez pozwaną odpisu pozwu;

4. zasądzenie od pozwanej zadośćuczynienia (ponad zasądzoną kwotę 4.000 zł) dodatkowo dochodzonej kwoty 2.500 zł (łącznie 6.500 zł z odsetkami wymagalnymi od dnia 11.01.2021r. do dnia zapłaty świadczenia) za rażące naruszenie osobistych dóbr autorskich powoda i publiczne rozpowszechnianie jego utworu (od 2011 r. do 2021 r.) przez 10 lat, w dwóch konfiguracjach, w zasadniczo zdeformowanej postaci i za każdym razem bez podania autorstwa powoda na dwóch stronach serwisu (...);

5. zmianę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w sprawie kosztów postępowania i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w I-jej instancji, według norm przepisanych,

Powódka wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:

6. wydruków i zrzutów ekranu z dnia 07.04.2021 r., z adresów stron (...), z aktualnie udostępnianym utworem powoda bez podania autorstwa ani źródła;

7. kolejnych umów zawieranych przez powoda m.in. z dnia 05.03.2021 r. i przykładów na to, że kwestia nazwiska ma znaczenie i że powód dba o autorstwo.

Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie art. 268 § 11 k.p.c. przez przyjęcie niezgodnie ze stanem rzeczywistym, że zasięg publikacji w serwisach pozwanej jest „lokalny” i nie wzięcie pod uwagę specyfiki pola eksploatacji utworów powoda w sieci Internet z nieograniczonym dostępem. Ponadto, pominięcie okoliczności sporej ilości bezprawnych publikacji, których dopuścił się jeden wydawca i profesjonalnego charakteru działalności pozwanej. A także nie rozważenie bezpowrotnie utraconych możliwości kojarzenia utworu z nazwiskiem powoda w zaskarżanych publikacjach - co skutkowało nieprzyznaniem przez Sąd Okręgowy pełnego zadośćuczynienia;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polegające na dokonaniu wadliwego ustalenia stanu faktycznego i nieprawidłowej oceny dowodów - tj. analiz odsłon strony internetowej przedłożonych przez powoda w kontekście dowodów zaoferowanych przez pozwaną z nierzetelnie wykonanych pomiarów odwiedzin stron serwisu (...), z wyraźnym ograniczeniem pomiaru do jednego województwa podlaskiego przez zastosowany filtr, złożonych jako dowód na rzekomą małą liczbę odwiedzin stron. Co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, iż „publikacja dotarła do stosunkowo niewielkiego grona odbiorców” i stwierdzeniem, że sporne „zdjęcie zostało opublikowane w gazecie jednorazowo”, a w związku z tym niezasadzenie znacznej części roszczeń;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polegające na braku wszechstronnego rozważenia dowodów i dokonaniu nieprawidłowej ich oceny - tj. wydruków adresów dwóch różnych stron serwisu (...) i publikacjami inaczej przetworzonego utworu, skutkujące wadliwym ustaleniem i pominięciem jednej publikacji stanowiącej przedmiot sporu i oddaleniem pozostałej części roszczeń bez uzasadnienia;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 78 ust. 1 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na niezasadzeniu żadnego zadośćuczynienia w jednej publikacji za jednoznaczne naruszanie osobistych dóbr autorskich, a we wszystkich pozostałych i analogicznych, zasądzenie go w wysokości nieadekwatnej do okoliczności naruszenia, wpływających na wyrządzaną powodowi krzywdę przez wydawcę prasy;

4) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 oraz art. 316 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, polegające na niewszzechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, dokonaniu błędnego ustalenia faktycznego i w konsekwencji pominięciu przy wyrokowaniu faktu, że krzywda twórcy utworu uzasadniająca dochodzenie zadośćuczynienia, wynikała również z zakresu i z rozmiarów niepojętej ingerencji w integralną i autorską formę fotografii rozpowszechnianej na stronach serwisu (...), a prowadzącej do dewastacji dzieła powoda,

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez uznanie przez Sąd, że skoro w innym wyroku za naruszenie pr. aut. w serwisie pleszew.naszemiasto.pl, wcześniej zasądzone już powodowi zadośćuczynienie i odszkodowanie, to po tym rozstrzygnięciu dalsza publikacja naruszająca prawo nie powoduje już szkody, a deformacja i rozpowszechnianie zdjęcia bez podania autorstwa nie wyrządza krzywdy - co miało wpływ na oddalenie przez Sąd I-ej instancji całości roszczeń;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 78 pr.aut. i istoty funkcji zadośćuczynienia przez niewzięcie pod uwagę przy wyrokowaniu, obok celu kompensacyjnego, prewencyjnego celu zadośćuczynienia. W sytuacji, gdy pomimo wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 415/17, przesądzającego o bezprawnym charakterze publikacji, profesjonalny wydawca nie stosuje wyroku, dalej narusza, wyrządza powodowi krzywdę, kontynuując działania bezprawne;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 Kodeksu cywilnego przez pominięcie okoliczności dużej ilości powtarzających się naruszeń praw autorskich powoda przez jednego wydawcę i niepodjęcie żadnych działań na przestrzeni wielu lat, zmierzających do zapobiegania naruszeniom praw autorskich powoda, co miało wpływ na niezasądzenie adekwatnego zadośćuczynienia, które przecież powinno mieć charakter prewencyjny i w tym przypadku było szczególnie ważne;
- naruszenie art. 98 § 3 k.p.c przez pominięcie kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika aktywnego w procesie.
- naruszenie art. 103 § 2 przez nie wzięcie pod uwagę przy zasądzeniu kosztów niesumiennego postępowania pozwanej, a mianowicie: przedkładania nierzetelnych filtrowanych statystyk z odwiedzin strony z naruszeniem, a także w odpowiedzi na pozew „artykułów” znieważających stronę przeciwną, publikowanych przez innych naruszcycieli, a uznanych w dwóch wyrokach za bezprawne oraz składania przez pozwaną wprowadzających w błąd zeznań i oświadczeń.

Pozwany zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie jego punktu I. oraz III oraz wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. poprzez oddalenie powództwa również w tym zakresie - tj. oddalenie powództwa w całości oraz zmianę wyroku w punkcie III. poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Ewentualnie powód wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie jego punktu I. i III. oraz przekazanie spawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. naruszenie art. 78 ust. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych (dalej jako: u.p.a.p.p.) poprzez dokonanie jego błędnej wykładni polegającej na przyjęciu, że przesłanką aktualizującą roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia jest samo dokonanie czynności osłabiającej lub zrywającej więź twórcy z utworem, co już samo w sobie może przesądzać o krzywdzie autora, podczas, gdy krzywda osoby domagającej się zadośćuczynienia powinna być przez nią wykazana, a roszczenie o zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny i powinno spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną, uzasadnioną rozmiarami rzeczywiście poniesionej krzywdy;
2. naruszenie art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p. poprzez ich błędne zastosowanie, polegające na błędnym uznaniu, że naruszenie autorskich praw osobistych powódki przez pozwaną było zawinione, podczas gdy w świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy, pozwanej nie można przypisać winy;
3. naruszenie art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p. poprzez ich błędne zastosowanie polegające na braku należytego uwzględnienia przesłanek decydujących o przysługiwaniu powódce zadośćuczynienia oraz jego wysokości w zakresie:
 - a) okresu, w jakim powódka wiedziała o naruszeniu, obejmującym publikację zdjęcia C. M. w serwisie (...) tj. okoliczności, że sama powódka dowiedziała się o tej publikacji dopiero w pod koniec 2019 r., a po poinformowaniu o niej pozwanej w piśmie rozszerzającym powództwo w niniejszej sprawie, publikacja ta została natychmiast usunięta,

co powoduje, że okres ewentualnych negatywnych odczuć powódki związanych z tą publikacją mógł być jedynie bardzo krótki;

b) niewielkiego zasięgu publikacji zdjęcia C. M. zamieszczonego w serwisie (...), która to publikacja dotyczyła wydarzenia z 2011 r., a ze względu na swój lokalny charakter nie mogła już po tej dacie wzbudzać jakiegokolwiek zainteresowania opinii publicznej, a zatem mogły się z nim zapoznawać jedynie incydentalnie, pojedyncze osoby;

c) okoliczności, że z uwagi na wkomponowanie zdjęcia C. M. w zaproszenie przesłane do redakcji oraz brak świadomości pozwanej, że zamieszczone w tym zaproszeniu zdjęcie jest autorstwa powódki, pozwana nie miała realnej możliwości uzyskania informacji o autorstwie powódki oraz o tym, że zaproszenie to może naruszać prawa osób trzecich, w tym powódki;

d) celu spornych publikacji, które stanowiły działanie w uzasadnionym interesie społecznym oraz przejaw informacyjnej działalności prasy tj. odpowiednio - promocji lokalnego wydarzenia kulturalnego związanego z twórczością C. M. oraz upamiętnienia J. K. w pierwszą rocznicę jego śmierci;

e) charakteru fotografii tj. tego, że przedstawiały one wizerunki znanych i zasłużonych osób publicznych, w stosunku do których prezentacja ich wizerunków ma przede wszystkim wymiar informacyjny, a nie artystyczny;

- które skutkowało zasądzeniem na rzecz powódki zadośćuczynienia w łącznej wysokości 8.000 złotych, która to kwota nie jest powiązana z ewentualnym rozmiarem krzywdy powódki, wywołanej działaniem pozwanych ani innymi okolicznościami sprawy;

4. naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania i zadośćuczynienia, pomimo że jej działania zmierzające do uzyskiwania wysokich odszkodowań oraz zadośćuczynień w związku z naruszeniami praw autorskich o marginalnym znaczeniu i zasięgu, a dodatkowo takich, które dotyczą materiałów archiwalnych, obejmujących wizerunki osób znanych i zasłużonych, publikowanych w celach informacyjnych i przekazanych pozwanej przez osoby trzecie bez oznaczenia autorstwa powódki, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno - gospodarczym przeznaczeniem przysługujących jej praw i zmierzają do wzbogacenia powódki zamiast wynagrodzenia jej rzeczywiście poniesionych szkód i krzywd.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w znacznej części, apelacja pozwanej była w całości niezasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku przez powódkę, że powódka aktualnie domaga się zmiany wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz dodatkowych kwot: 8.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie praw autorskich powódki poprzez publikację zdjęcia C. M. na stronie serwisu (...), 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, wynikającą z nieujawnienia przy wykorzystaniu zdjęcia J. K. autorstwa powódki w drukowanej gazecie (...) oraz 3.000 zł – na dwóch stronach serwisu gloswielkopolski.pl a także kwoty 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, spowodowaną publikacją zdjęcia C. M. w zdeformowanej postaci i bez ujawnienia autorstwa powódki na dwóch stronach serwisu (...).

W pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Strona powodowa upatruje naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez sąd I instancji poprzez dokonanie nieprawidłowej, zdaniem skarżącej, oceny dokumentu, zawierającego raport ilości odwiedzin stron serwisu (...) (k. 195). Zdaniem skarżącej naruszenie przedmiotowej normy prawnej polegało na ustaleniu, że publikacja dotarła do stosunkowo małego grona odbiorców. W tym miejscu należy przypomnieć, że art. 233 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Naruszeniem tego przepisu nie jest także pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za istotną dla rozstrzygnięcia sprawy (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02). Postawiony przez skarżącą zarzut naruszenia

art. 233 k.p.c. nie może być uznany za trafny, albowiem w ten sposób wdaje się ona w polemikę z sądem I instancji odnośnie konsekwencji prawnych, jakie sąd ów wyprowadza z ustalonego stanu faktycznego. Powołany przez skarżącą zarzut nie może stanowić skutecznej podstawy apelacyjnej, sąd bowiem wszystkie powołane w postępowaniu dowody uznał za wiarygodne jednakże wyciągnął z przedmiotowych dowodów odmienne skutki prawne. Tym samym odwoływanie się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogło okazać się skuteczne. Dokonanie przez sąd oceny wskazanego dokumentu w istocie w aspekcie wysokości należnego zadośćuczynienia nie podlega badaniu przez pryzmat naruszenia prawa procesowego lecz materialnego. Analogicznie, ustalenie, że dalsza publikacja naruszająca prawo zdjęcia zdeformowanego i bez podania jego autora nie powoduje szkody ani nowej krzywdy również nie jest przejawem oceny dowodów, lecz wiąże się z naruszeniem przepisów prawa materialnego. Zastosowanie wadliwych kryteriów ustalania zadośćuczynienia nie stanowi bowiem o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., co zarzucała apelująca, lecz o wadliwej wykładni przepisu prawa materialnego. W tym aspekcie należy jedynie uzupełnić ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przez przyjęcie, że przedłożone przez powódkę wydruki adresów dwóch różnych stron serwisu (...) z publikacjami inaczej przetworzonego utworu w postaci zdjęcia C. M. pozwalają przyjąć, że do naruszenia praw autorskich powódki doszło w dwóch publikacjach, a nie jednej, a także, że po wyroku Sądu Okręgowego na stronie gloswielkopolski.pl nadal pozwana spółka udostępniała zdjęcie J. K. bez podania autorstwa powódki ani źródła.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że pozwany dopuścił się zawinionego naruszenia zarówno majątkowych, jak i osobistych praw autorskich powódki, nie dochował bowiem żadnej staranności, aby ustalić autora wykorzystywanych utworów i uzyskać jego zgodę na wykorzystanie zdjęć, a w przypadku fotografii C. M. również w sposób zawiniony ingerował w kształt utworu. Dla porządku jedynie należy zaznaczyć, że w przypadku, gdy czyn naruszający prawa osobiste twórcy został popełniony z winy umyślnej lub nieumyślnej, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę moralną. Kodeks cywilny pojęcia winy nie definiuje. Tradycyjnie odróżnia się w tej materii umyślność i niedbalstwo. Według przeważających poglądów doktryny wina umyślna polega na zamierzonym podjęciu działania sprzecznego z regułą czy regułami postępowania, bądź to na powstrzymaniu się od działania, mimo istnienia obowiązku czynnego zachowania się. Należy rozumieć, że sprawca przewiduje naruszenie wyżej wymienionej reguły i skutki w postaci szkody oraz chce by nastąpiły, albo co najmniej z tym się godzi. Zostaje zatem objęta przez winę umyślną jej odmiana – *dolus eventualis* – gdy sprawca nie chce, lecz godzi się na nastąpienie szkody. Niedbalstwo występuje wówczas, gdy sprawca wyobraża sobie skutek bezprawny, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie lub, gdy sprawca nie wyobraża sobie skutku, choć może i powinien go sobie wyobrazić. W obu przypadkach jego działanie jest wadliwe (W. Czachórski „Zobowiązania zarys wykładu”). Dla zasady odpowiedzialności stopień winy nie ma znaczenia, wpływa natomiast na wysokość sumy zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w stanie faktycznym sprawy uprawniony jest wniosek, że działania, które doprowadziły do naruszenia autorskich praw osobistych powódki wykazują znamiona zamiaru ewentualnego – pozwana spółka jako wydawca wielu czasopism i portali internetowych, a zatem podmiot działający na rynku praw autorskich i któremu jako profesjonalistcie przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawach autorskich i prawach pokrewnych (dalej u.p.a.p.p.) powinny być znane, co najmniej godziła się na wystąpienie skutku bezprawnego. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia, iż zdjęcie J. K. pochodziło od przedstawiciela, zamawiającego artykuł na jego temat oraz że zgodnie z regulaminem pozwanego zlecający oświadcza, iż przysługują mu prawa na dobrach niematerialnych do posługiwania się utworami, użytymi w zleconych publikacjach. Wprowadzenie bowiem takiego regulaminu nie zwalnia wydawcy od stosowania przepisów ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych i odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich, a jedynie stwarza możliwość ewentualnego dochodzenia roszczeń przeciwko podmiotowi zlecającemu. Nie ma także znaczenia, że zdjęcie C. M. było wkomponowane w zaproszenie przesłane do redakcji przez co w ocenie pozwanej nie miała ona realnej możliwości uzyskania informacji o autorstwie powódki. Pozwana spółka, jako profesjonalista, przed zwielokrotnieniem i wprowadzeniem zdjęć do obrotu bezwzględnie zobowiązana była ustalić ponad wszelką wątpliwość, komu przysługują prawa autorskie i zawrzeć umowę licencyjną z uprawnionymi osobami. Zarzut pozwanego naruszenia art. 78 ust. 1 ustawy w tym zakresie należy ocenić jako niezasadny.

Szczególnie zawinienie w działaniu wydawcy widoczne jest w zakresie dotyczącym publikacji zdjęcia C. M. na stronie (...). Wyrokami Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2016 r. (sygn. XXIV C 207/15) oraz Sądu

Apelacyjny w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. I ACa 415/17) sądy obu instancji przesądziły o bezprawnym charakterze publikacji utworu powódki na stronie (...). Pozwana spółka mimo to nie usunęła naruszenia i w dalszym ciągu udostępniała utwór powódki w zniekształconej postaci i bez oznaczenia autorstwa zdjęcia. Pozwany usunął utwór z serwisu internetowego dopiero w dniu 26 listopada 2018 r., po podjęciu przez powódkę wielokrotnych interwencji w tej sprawie.

Zasadny jest zarzut apelacji powódki naruszenia art. 78 ust. 1 ustawy u.p.a.p.p. poprzez przyjęcie, że powódka nie poniosła dodatkowej szkody ani krzywdy w związku z nieusunięciem zdjęcia C. M. ze strony (...) po uprawomocnieniu się w/w wyroków. Sąd Okręgowy przyjął, że odszkodowanie i zadośćuczynienie zostało zasądzone przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIV C 207/15, a zdjęcie zostało użyte do promowania niepowtarzającego się wydarzenia o charakterze niekomercyjnym (wykładu o C. M.), w związku z tym w późniejszym okresie ogłoszenie zdezaktualizowało się i nie było oglądane. Sąd wskazał też, że powódka nie poniosła szkody w większym rozmiarze i nie uzyskałaby większego wynagrodzenia od już zasądzonych, bowiem pozwana korzystała z utworu powódki jeszcze przez 3 miesiące, a umowa licencyjna uprawnia do korzystania z utworu w okresie 5 lat. Z takimi twierdzeniami nie sposób się zgodzić.

Wskazać należy, że roszczenia powódki dochodzone w niniejszym postępowaniu dotyczą innego okresu niż w sprawie I ACa 415/17 (XXIV C 207/15), tj. bezprawnej publikacji zdjęcia autorstwa powódki po wydanym wyroku. W przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych przepis art. 79 ust. 1 p.a.p.p. daje twórcy prawo domagania się stosownego wynagrodzenia w podwójnej wysokości a jest to, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2004 r. (sygn. akt II CK 90/03) takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Jeżeli pozwana spółka chciała w dalszym ciągu, tj. po wyroku, korzystać ze zdjęcia autorstwa powódki powinna była zawrzeć umowę o korzystanie z utworu w kolejnym okresie. Niezawarcie takiej umowy za stosownym wynagrodzeniem stanowi dalszą szkodę powódki. Co więcej istota odszkodowania z art. 79 ust. 1 p.a.p.p. odrywa się od dowodu rzeczywiście poniesionej szkody, a więc także od ilości odsłon danego utworu, a zatem nieaktualność promowanego wydarzenia nie ma znaczenia dla przyznania odszkodowania. Całkowicie niezrozumiały jest argument Sądu, że powódka nie uzyskałaby większego wynagrodzenia od już zasądzonych w sprawie XXIV C 207/15, bowiem pozwana korzystała z utworu powódki jeszcze przez 3 miesiące po uprawomocnieniu się wyroku, a umowa licencyjna uprawnia do korzystania z utworu w okresie 5 lat. Odszkodowania zasądzonych w sprawie XXIV C 207/15 w żadnym razie nie można utożsamiać z zawarciem umowy licencyjnej na dalszy okres, sytuacja zaś, że po wydaniu wyroku, zasądzającego odszkodowanie za poprzedni okres, naruszciciel uzyskałby prawo do bezprawnego korzystania z utworu na przyszłość jest nie do zaakceptowania.

Powódce należy się zatem dalsze odszkodowanie, które powinno być ustalone przy uwzględnieniu hipotetycznej sytuacji, gdyby doszło do zawarcia umowy między powódką a pozwaną spółką i z zastosowaniem wykazanych przez powódkę cen, uzyskiwanych z zawieranych umów licencyjnych na korzystanie z jej utworów oraz z uwzględnieniem czasu korzystania z utworu. Sąd Apelacyjny zastosował w tym zakresie stosowną proporcję, przyjmując, że stawki opłat licencyjnych za wykorzystanie pojedynczej fotografii powódki wykazane w niniejszym postępowaniu i przyjęte w sprawie XXIV C 207/15 wyniosły 2.200 zł za pierwsze naruszenie i 3.000 zł za następne naruszenia (średnio 2.600 zł), co daje kwotę około 200 zł za miesiąc. Przyjmując za adekwatny 3 miesięczny okres naruszenia po wyroku, wydanym w sprawie XXIV C 207/15, stosowne wynagrodzenie wynieść powinno kwotę 600 zł, zaś odszkodowanie w podwójnej wysokości - kwotę 1.200 zł, która została zasądzona przez Sąd Apelacyjny z tego tytułu.

Mając na uwadze fakt, że ze strony (...) zdeformowane przez pozwaną zdjęcie C. M. bez oznaczenia autorstwa powódki nie zostało usunięte nawet po prawomocnym wyroku Sądu nie sposób uznać, że powódka nie odczuwała z tego powodu krzywdy. Krzywda ta polegała nie tylko na dalszym umniejszaniu wartości więzi powódki ze zdjęciami C. M., ale także odczuwaniu przez powódkę bezradności w egzekwowaniu jej praw i braku rzeczywistej ochrony mimo wygranego, długoletniego procesu sądowego. Prowadziło to niewątpliwie do nagromadzenia ujemnych doznań psychicznych po stronie powódki, co uzasadnia przyznanie dalszego zadośćuczynienia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny także zastosował proporcję w stosunku do zadośćuczynienia, przyznanego w sprawie XXIV C 207/15 oraz czasu trwania naruszenia po wydaniu prawomocnego wyroku, uznając, że adekwatna z tego tytułu będzie kwota 1.000 zł. Jedną z istotnych

przesłanek oceny wysokości zadośćuczynienia był w tym przypadku także stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia, który pomimo powzięcia wiedzy o tym, że nastąpiło naruszenie praw autorskich powódki, wbrew woli twórcy, nie zaniechał dalszego ich naruszania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w całości zasługiwało na uwzględnienie żądanie apelacji powódki, dotyczące zasądzenia dalszego zadośćuczynienia za krzywdę, spowodowaną publikacją zdjęcia C. M. w zdeformowanej postaci i bez ujawnienia autorstwa powódki na dwóch stronach serwisu (...). Należało uznać, iż dyskomfort J. P. (1), stanowiący treść krzywdy, jest większy niż to przyjął Sąd I instancji, albowiem do naruszenia jej osobistych praw autorskich doszło w dwóch wydaniach internetowych. Jak wynika bowiem z wydruków stron internetowych (...) w obu przypadkach zdjęcie C. M. zostało opublikowane, a dodatkowo zmienione w inny sposób. Na pierwszej stronie internetowej zdjęcie zostało opublikowane na plakacie, z logotypem i napisami, umieszczonymi na utworze, na drugiej stronie internetowej opublikowano fragment fotografii, która została wykadrowana o ponad połowę. Nie może uzasadniać przyznania niższego zadośćuczynienia okoliczność, że wskazane portale mają charakter lokalny, co zdaniem Sądu oznacza, że publikacja dotarła do stosunkowo niewielkiego grona odbiorców. Udostępnianie przez pozwanego zdjęć autorstwa powódki na stronach internetowych w ocenie Sądu Apelacyjnego znacznie zwiększyło zasięg tych informacji, spowodowało, że stały się one dostępne dla szerszego niż wyłącznie lokalny kręgu odbiorców. Na gruncie aktualnych uwarunkowań rynkowych, które są związane z dostępem do przekazu internetowego oraz jego popularnością, nie można rozsądnie uznać, aby publikacja internetowa miała niewielki zasięg, nawet jeżeli dotyczy lokalnego wydarzenia. Sąd Okręgowy umniejszył także wartość więzi powódki ze zdjęciami C. M. i jej znaczenie dla autora oraz doniosłość dokonanej przez pozwanego ingerencji w treść spornych utworów fotograficznych, w tym koncepcję twórczą, jaka została w nich wyrażona przez powódkę i zaakceptowana przez noblistę jako sposób na wizualną prezentację C. M. opinii publicznej. Ingerencja, inne kadrowanie zdjęć, zmiana kolorystyki, „wklejanie” napisu w ramach jego materii, stanowi dla autora, w związku z zaburzeniem jego wizji sposobu oddziaływania obrazu, kolejny dyskomfort i źródło niekorzystnych doznań i odczuć. Powyższe również z reguły deprecjonuje dzieło, co jest widoczne w przedmiotowej sprawie.

Poza sporem także pozostaje, że każdy twórca zabiega o renomę, w tym popularyzację swojej twórczości, pozyskanie odbiorcy, w tym nabywcy jego też innych dzieł ze względu na uznany status autora w danej branży, w tym też w środowiskach zainteresowanych sztuką fotograficzną, w tym artystyczną. Twórcy, w tym posługujący się fotografią, na różne dostępne sposoby podejmują na swą rzecz działania zmierzające do podniesienia swojego statusu zawodowego, w tym poprzez udział w konkursach, panelach, wystawach indywidualnych albo zbiorowych, jak też udostępnianie swoich utworów na potrzeby wydarzeń życia kulturalnego i artystycznego. Wykorzystanie zdjęć tak znanego i cenionego literata jak C. M., w szczególności na potrzeby prezentacji wydarzeń związanych z obchodami okrągłej rocznicy śmierci tej klasy pisarza w placówkach kultury należy uznać za szczególnie prestiżowe dla twórcy fotografii, specjalizującego się z zdjęciami portretowych, mogące istotnie wpłynąć na popularyzację jego twórczości oraz podnieść status autora w branży fotograficznej, w tym doprowadzić w bliższej albo dalsze przyszłości do zwiększenia zainteresowania różnych klientów jego twórczością, w tym przyczynić się do podniesienia jej wartości rynkowej, czyli też polepszyć status finansowych ich autora (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2020 r., sygn. V ACa 753/19). Na tle okoliczności tej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zachowanie więzi powódki ze zdjęciami C. M., wykorzystanymi przez stronę pozwaną, poprzez nieujawnienie autora, miało dla powódki szczególne znaczenie właśnie ze względu na osobę noblisty i sposób ich wykorzystania w szczytnym celu. Z tego względu Sąd Apelacyjny uwzględnił w całości żądanie powódki, zasądzając z tego tytułu dodatkową kwotę zadośćuczynienia w wysokości 2.500 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w znacznej części zasługiwało na uwzględnienie żądanie apelacji powódki, dotyczące zasądzenia dalszego zadośćuczynienia za krzywdę, spowodowaną publikacją zdjęcia J. K. bez ujawnienia autorstwa powódki w wydaniu papierowym i internetowym czasopisma Głos (...). W tym zakresie Sąd Okręgowy w niedostateczny sposób uwzględnił stopień zawinienia strony pozwanej. Dowiedziawszy się o autorskich prawach osobistych pozwana wciąż publikowała sporny utwór, bez podania nazwiska autorki, co stanowiło zaniedbanie obowiązków pozwanej jako profesjonalisty i pozwala przyjąć, że w toku niniejszego procesu doszło do umyślnego

naruszenia praw powódki, skoro pozwany był poinformowany dokładnie o jej prawach i związanych z tym roszczeniach, jednak publikacji nie usunął. Podkreślić należy, że dalsze figurowanie zdjęcia autorstwa powódki na stronie internetowej gazety (...), które nie jest w sposób właściwy opisane jej autorstwem sprawia, iż jest ono dostępne dla szerokiego grona odbiorców, którzy mogą je wielokrotnie kopiować, powielając przeświadczenie użytkowników sieci internetowej, iż nie ma osoby uprawnionej do decydowania o warunkach ich wykorzystywania. Nie bez znaczenia dla wysokości przyznanego zadośćuczynienia pozostaje okoliczność, że wydania miały komercyjny charakter, bowiem za publikację artykułu pozwana otrzymała wynagrodzenie. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, iż kwota odpowiadająca tej krzywdzie musi również uwzględniać oprócz funkcji naprawczej - prewencyjną w stosunku do wydawcy, który winien ze szczególną ostrożnością i atencją podchodzić do praw autorskich innych podmiotów. W związku z tym, na podstawie art. 78 ust. 1 zd. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych za krzywdę, będącą wynikiem braku wskazania autorstwa zdjęcia w wydaniu internetowym i papierowym Sąd Apelacyjny przyznał tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę po 2.000 zł - łącznie kwotę 4.000 zł, tak aby zadośćuczynienie za naruszenie w każdym medium było proporcjonalne co do wysokości. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, wymiar krzywdy doznanej przez powódkę z przyczyn obciążających stronę pozwaną był na tyle dotkliwy, aby powództwo oparte na art. 78 ust. 1 powołanej ustawy zostało uwzględnione w adekwatnym wymiarze zadośćuczynienia do wszystkich okoliczności sprawy. Odmiennie stanowisko Sądu Okręgowego naruszało ten przepis. Wymagało więc korekty w ramach częściowego uwzględnienia apelacji powódki.

Nie mogą w żadnym razie znaleźć uznania zarzuty pozwanej, że cel publikacji, tj. promocja lokalnego wydarzenia kulturalnego związanego z twórczością C. M. oraz upamiętnienie J. K. w pierwszą rocznicę jego śmierci oraz charakter fotografii, tj. to, że przedstawiały one wizerunki znanych i zasłużonych osób publicznych, w stosunku do których prezentacja ich wizerunków ma przede wszystkim wymiar informacyjny, a nie artystyczny prowadzi do wyłączenia możliwości zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki. W ocenie Sądu Apelacyjnego, proponowany przez pozwaną sposób zastosowania tej przesłanki na gruncie okoliczności niniejszej sprawy jest nietrafny do tego stopnia, że dokładnie z tych samych argumentów uprawnione było wyprowadzenie przeciwnego wręcz wniosku, czyli przyjęcie, że krzywda powódki była na tyle znaczna, że jednak uzasadniała przyznanie skarżącej zadośćuczynienia rozsądnego do tych okoliczności. Kojarzenie zdjęć tak znanych i zasłużonych osób publicznych jak C. M. czy J. K. z osobą powódki ma dla niej jako autora szczególne znaczenie właśnie z uwagi na osoby, których zdjęcia portretowe wykonała. Jak wskazano już wyżej wykorzystanie zdjęć tak uznanego literata jak C. M., jednego z nielicznych polskich noblistów w tej dziedzinie, czy też tak znanego i cenionego biznesmena, jakim był J. K., w szczególności na potrzeby prezentacji wydarzeń rocznicowych z nimi związanych, należy uznać za szczególnie prestiżowe dla powódki jako twórcy fotografii, specjalizującego się z zdjęciach portretowych, a zerwanie więzi autora z utworami za szczególnie dotkliwe.

Strona pozwana podniosła także w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że powódce przysługuje ochrona. Jest to argument zupełnie chybiony - nie ma bowiem żadnych przeszkód, stojących powódce na drodze dochodzenia jej praw. Autorstwa zdjęć strona pozwana po ujawnieniu naruszenia nie kwestionowała, sama zaś strona pozwana jest podmiotem, który naruszył prawa autorskie powódki, zatem co do zasady nie może się powoływać na art. 5 k.c.

Uwzględniając apelację w mniejszym kwotowo wymiarze co do roszczenia majątkowego Sąd Apelacyjny za słuszne uznał wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji, jak również kosztów postępowania apelacyjnego, stosownie do art. 100 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Aleksandra Kempczyńska